

Protokół Nr XLVII/2014
z sesji Rady Miejskiej w Żarowie
w dniu 2 kwietnia 2014 roku

Rozpoczęcie: godz. 11:00

Zakończenie: godz. 12:25

Ad. I. Otwarcie sesji:

Przewodniczący Rady Pan Tadeusz Pudlik otworzył sesję Rady Miejskiej w Żarowie wypowiadając formułę: „Otwieram XLVII sesję Rady Miejskiej w Żarowie”. Przywitał wszystkich zebranych, a następnie stwierdził kworum i prawomocność obrad na podstawie listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 1

Na ustawową liczbę 15 radnych w sesji Rady Miejskiej w Żarowie uczestniczyło 15 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał, opinii i wniosków.

W sesji uczestniczyli Burmistrz Miasta Żarów Leszek Michalak, Z-ca Burmistrza Miasta Żarów Grzegorz Osiecki, Sekretarz Gminy Sylwia Pawlik, Skarbnik Gminy Renata Dawlewicz oraz mieszkańcy gminy Żarów.

Ad. II. Przedstawienie porządku obrad:

Przewodniczący Rady powiedział, że porządek obrad dostali radni w materiałach na sesje. Przedmiotowy porządek stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 2

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tym punkcie?

Nikt z radnych nie zabrał głosu, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do przegłosowania porządku obrad. W wyniku głosowania przy 15 głosach „za” porządek obrad został przyjęty.

Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

Pkt 1. wprowadzenia zmian w budżecie gminy Żarów na 2014 rok. Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 3

Przedmiotowy projekt uchwały omówiła **Skarbnik Gminy Renata Dawlewicz**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Radna Halina Lewandowska zapytała o przesunięcie środków, zabezpieczonych na „Budowę drogi gminnej wraz z chodnikiem i infrastrukturą podziemną na terenie WSSE Podstrefa Żarów”, ze względu na konieczność zwiększenia planu na „Wykonanie świetlic wiejskich w miejscowościach Pyszczyń, Bożanów, Gołaszyce” (w wyniku postępowania przetargowego wyłoniono wykonawcę z najniższą ceną, która znacznie przewyższa kwotę zabezpieczoną w budżecie), co w takim razie z inwestycją, dotyczącą budowy drogi gminnej, bo na poprzedniej sesji przeznaczaliśmy ponad 800 tys., i już praktycznie ponad połowę zabieramy, czy ona będzie realizowana oraz skąd taka różnica w tym przetargu na te budynki pod świetlice, aż tak się pomyliliśmy, dlaczego tak były zaniżone koszty, to jest duża różnica?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że kwota którą pozostawiliśmy, czyli niespełna 500 tys. zł zgodnie z tempem i zakresem pracy określonym na poszczególnych spotkaniach z przedsiębiorcami, zostaje dostosowany do tempa realizacji inwestycji przez inwestorów, natomiast kolejne zadania, będziemy realizowali w kolejnych latach. Jeżeli chodzi o drugą część pytania, to dotacja, którą otrzymaliśmy, dotyczy zakupu obiektów i tutaj wiele się nie zmieniło, chociaż firma, która przygotowywała kosztorys, jako przykładowy nie stawiała do przetargu, natomiast zakres zadania poszerzamy o przygotowanie infrastrukturalne z doprowadzeniem mediów, z przygotowaniem fundamentów, w tym momencie uwzględniamy wszystkie koszty niezbędne dla przygotowania świetlic, a nie tylko w zakresie samego wniosku unijnego, który obejmował zamówienie obiektów.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że kolejną uchwałę mamy w sprawie emisji obligacji i zawsze było tak, że emisję obligacji umieszczaliśmy w zmianach do budżetu, tego tutaj nie ma, dlaczego i tą emisję, którą przyjmowaliśmy kilka sesji temu, na 1,5 mln, czy ta kwota jest zawarta w tej emisji?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że tak.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że emisja jest na 3,900 mln, wcześniej zmiany wprowadziliśmy tylko na 1,5 mln, a co zresztą, dlaczego tego nie ma w zmianach do budżetu?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że nie ma potrzeby dokonywania zmian w budżecie, ponieważ te zmiany, odnośnie tych przychodów, które w tej uchwale emisyjnej mamy ujęte były już podjęte na sesji w dniu 6 lutego i tam jest ta kwota 1.486.000 zł, w § 3 dotyczącym emisji obligacji pisze, że emisja obligacji będzie przeprowadzona w kwocie 1.486.000 zł w roku bieżącym i to są te środki z uchwały z 6 lutego.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że te obligacje, ich suma jest na wiele lat i zawsze one były wprowadzane do Prognozy Finansowej Gminy Żarów.

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że pozostała kwota, to 2.440.000 zł też już jest wprowadzona do Prognozy z dnia 6 lutego w roku 2016.

Radna Halina Lewandowska zapytała, a te 1.400.000 zł?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że te 1.400.000 zł też. Budżet jest jednoroczny, więc kwota, która przypada do emisji w roku 2014 1.486.000 zł jest w budżecie tego roku, natomiast to co jest na lata przyszłe jest ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że w tych zadaniach wieloletnich mamy takie zadanie, jak budowa basenu i przewidywane wydatkowanie, czy to nie powinno być umieszczone w tabeli zadań wieloletnich?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że w lutym na sesji tłumaczyłem, że przygotowywane wydatkowanie jest ściśle dostosowane do warunków Totalizatora, 20% realizacji w pierwszym roku i to jest zawarte w kwocie 1.486.000 zł, następnie w drugim roku tą samą kwotę przewidujemy z własnych środków i kolejną kwotę, w części z własnych środków, w części z obligacji, to jest 60% w roku 2016. To co dzisiaj państwo macie przedstawione, jako projekt uchwały, ściśle odpowiada temu, co państwu przedstawiałem. Ja nie bardzo widzę, gdzie jest różnica, czego dotyczy samo pytanie? Jedną rzeczą jest budżet, a drugą uruchomienie samych obligacji. Dzisiaj państwo decydujecie o tym, że z tego budżetu, co mamy, to uruchomienie może nastąpić. To nam daje podstawę do przyznania przez Marszałka dotacji.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, że skoro na ten rok są nam potrzebne te pieniądze, to dlaczego ta następna uchwała nie dotyczy obligacji na 1.400.000 zł, tylko dlaczego od razu do 2016 roku, przecież o te następne obligacje można występować w następnych uchwałach i w kolejnych latach.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że zgodnie z ustawą, która mówi o rozdysponowaniu środków z Totalizatora Sportowego przez Urząd Kultury Fizycznej i Sportu jest wyraźny zapis, że gmina ubiegająca się ma zapewnić środki własne i złożyć stosowne oświadczenie, albo w przypadku kiedy korzysta z banku ma zapewnić dokument stwierdzający, że bank jest gotowy czegoś takiego udzielić, dotyczy to pierwszego roku, drugiego i trzeciego. Żebyśmy mogli się spytać banku musimy wpisać 2016 rok, bo inaczej bank nam nie odpowie, bo nie będzie wiedział na co. Żeby spytać bank, musimy mieć od państwa upoważnienie w formie uchwały, inaczej nie wolno nam takiego konkursu rozpisywać. Czy teraz jest to jasne?

Radna Halina Lewandowska odpowiedziała, że tak.

Dalszych głosów w dyskusji nie było więc **Przewodniczący Rady** zamknął dyskusję i zapytał o opinię Komisję.

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Kazimierz Kozłowski powiedział, że Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt omawianej uchwały.

Przewodniczący obrad przeszedł do głosowania projektu uchwały, w wyniku którego przy 15 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała została przyjęta. Przedmiotowa uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 4

Uchwała Nr XLVII/369/2014

Pkt. 2. emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu. Projekt przedmiotowej uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 5

Przedmiotowy projekt uchwały omówił **Burmistrz Leszek Michalak**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Radna Halina Lewandowska zapytała, jaki będzie koszt obsługi tych obligacji?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że na dzisiaj to jest koszt szacowany, spłacamy obligacje według oprocentowania 4,24%. Tutaj dla szacunku założyliśmy oprocentowanie w wysokości 5,5%, więc z naddatkiem. Szacowane koszty przy uruchomieniu kredytu na 1.440.000 zł w 2016 roku to jest 520.000 zł. Natomiast odnośnie kredytu bieżącego roku w wysokości 1.486.000 zł, gdzie szacowana

spłata będzie odbywać się w latach 2019-2020, szacowany koszt tej emisji to 457.000 zł.

Radny Tadeusz Reruch zapytał, jeżeli obligacje będą wyemitowane na kwotę 1.486.000 zł, a nie ma słowa o basenie, ponieważ w uzasadnieniu jest napisane: ...„Podjęcie niniejszej uchwały ma również związek z ubieganiem się o dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. „Budowa basenu przyszkolnego w Żarowie”... Nic nie pisze jaka kwota jest potrzebna do wyemitowania, czy to jest kwota 1.486.000 zł?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że kwota 1.486.000 zł, to jest całkowita kwota przychodów z emisją obligacji, którą planujemy w tym roku zaciągnąć. Natomiast z załącznika inwestycyjnego do wydatków wieloletnich, tam, gdzie mamy basen jest określone, że środki z Totalizatora to 488.000 zł, natomiast dochody własne 1.354.000 zł, więc na sfinansowanie tej kwoty, te obligacje w tej części będą przeznaczone, natomiast w kwocie 131.000 zł na inne potrzeby inwestycyjne.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zapytała, jaki jest przewidywany termin zakończenia tego zadania? Czy to będzie aquapark, czy zwykła pływalnia? Czy mieliśmy urealniony biznesplan? Czy basen będzie rentowny na dzień dzisiejszy i czy ktoś zrobił jakieś szacunki ile my, jako gmina będziemy musieli do tego dokładać, bo chyba będziemy musieli dokładać do tego zadania?

Burmistrz Leszek Michałak odpowiedział, że końcówką poprzedniej kadencji Rady Miejskiej wróciliśmy do projektu pierwotnego, dotyczącego pływalni. Projekt pierwotny jest z 1996 roku, z rozpoczęciem realizacji w 1997 roku. Ostatni element tego kompleksu, gdyż kompleks jest trzy obiektowy. Pierwszy obiekt to Gimnazjum, drugi to hala sportowa, trzeci obiekt to basen. Przez pewien okres czasu basen i hala sportowa funkcjonowały, jako jeden obiekt z dotacji Totalizatora Sportowego, skonsumowany w wysokości 2 mln zł, następnie ówczesny Minister Kultury i Sportu wyraził zgodę na rozdzielenie tych obiektów i przeniesienie całości dotacji na halę sportową, co nam otworzyło możliwość na powtórne ubieganie się o dotację na basen. Jeśli chodzi o biznesplan, to był on przygotowywany bardzo szczegółowo pod kątem przedsięwzięcia pt. „Mały Aquapark”, gdyż wówczas było to zamierzone jako przedsięwzięcie komercyjne. W 2005 roku zajęliśmy czwarte miejsce w Polsce ubiegając się o dotację ze środków

Ministerstwa Gospodarki, niestety na skutek wycofania środków unijnych starczyło tylko dla pierwszych trzech wniosków. W związku z tym, ani w roku 2006, ani w 2007 roku już takich dotacji nie otrzymaliśmy. Od 2008 roku funkcjonowały już środki unijne, a nie przedakcesyjne, bo te dotacje, o które ubiegaliśmy się dotyczyły funduszy przedakcesyjnych. W ramach dotacji unijnych w 2008 roku był jeden jedyny nabór na różne obiekty sportowe ogłoszony w miesiącu maju. Tak się ułożyły losy naszej gminy, że w tym czasie od grudnia 2007 roku, do końca kwietnia 2008 roku było po kolei trzech zarządzających gminą, w efekcie wniosek był na tyle nieprzygotowany, że nie mógł być złożony, bo zawsze trzeba składać komplet dokumentów, z pozwoleniem na budowę, z wykonawcą, a krótki okres czasu nie pozwalał na przeorganizowanie samego wniosku. W związku z tym, gdy dopięliśmy wszelkich formalności i taki wniosek mogliśmy złożyć, złożyliśmy go w okresie związanym z organizacją Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej i ze wstrzymaniem wszelkich dotacji Totalizatora Sportowego na obiekty sportowe nie służące organizacji tych mistrzostw. Od roku ubiegłego zostały przywrócone środki z Totalizatora Sportowego na teren poszczególnych województw. W roku ubiegłym tych dotacji nie otrzymaliśmy. W roku bieżącym jesteśmy na liście do udzielenia dotacji. Czy Marszałek nam ją udzieli, będziemy wiedzieli po uchwale Sejmiku Samorządowego, którą spodziewamy się, że będzie podjęta w maju, co oznacza, że w kwietniu musimy przedstawić komplet dokumentów wymaganych przez ustawę. Jeśli chodzi o dochodowość basenu, to nie taki jest cel basenu przyszkolnego, on nie ma być dochodowy, aczkolwiek przewidujemy sprzedaż biletów, co, dzięki tej sprzedaży pozwoli nam na odzyskanie 23% VAT-u.

Radny Tadeusz Reruch zapytał, jaka kwota będzie potrzebna na dofinansowanie do basenu, ile środków my musimy dołożyć, ile Totalizator może z tego tytułu dofinansować?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że projekt obejmuje wartość 9 mln zł, w tym 2,5 mln zł jest dotacji i 23% to zwrot VAT-u, który posłuży m.in. w spłacie tych obligacji, czyli pozostaje kwota ok. 4 mln zł z groszami, która będzie czystym nakładem gminy.

Radny Robert Kaśków powiedział, że kalkulacja finansowa jest bardzo ważna i w przypadku tak dużych przedsięwzięć ona powinna być sporządzona w formie

biznesplanu lub w postaci zwykłej kalkulacji, ile będziemy dopłacać do tego basenu, bo podkreślam to jest duże przedsięwzięcie? Przypominam w jakim jesteśmy momencie, mamy ciągle kolosalne zadłużenie. Po raz kolejny, trzeci z rzędu rzucamy się na pomysł, który nazywa się „basen”, łącznie z budowaniem ogrodzenia, zapewnianiom mieszkańców, że to wybudujemy etc. 4 mln obligacji, z tego prawie 1 mln to obsługa, to jest naprawdę dużo. Świdnica jeszcze niedawno bardzo się starała, bo aquapark i basen jest bardzo chodliwym społecznie tematem. Dziś koledzy ze Świdnicy cieszą się, że pomysł został odłożony, a opozycja odpowiedziała zdecydowanie „nie”. Ja tylko chcę mieć pewność i zapewnienie pana Burmistrza, że pan to dobrze skalkulował, ma pan biznesplan, ma pan koszty policzone etc., bo ja nie chcę powiedzieć, że jestem przeciwko, ja jestem zawsze za basenem i zawsze byłem. Natomiast moją obawą jest kwestia kosztów i jak to wygląda od strony finansowej. To jedna moja uwaga, która wynika z mojej troski o stan finansów. Drugie pytanie związane jest z § 2..., a jeszcze dodam, że docierają do mnie informacje, że tu nie zapłaciliśmy, tu mamy problem. Ja rozumiem w bardzo prosty „chłopski sposób”, jeśli tu mamy problem, tu nie zapłaciliśmy, tu mamy do Wspólnot zadłużenie, to zawsze we mnie rodzi się pytanie, po co się szarpać na kolejne 9 mln? Po to, żeby wydać milion złotych przez parę lat na obsługę obligacji? Ja w takiej sytuacji mówię poczekajmy, obsłużmy to podstawowe zadłużenie, które mamy, chyba, że nagle usłyszę od Wspólnot mieszkaniowych, czy kontrahentów, przedsiębiorców, z którymi się dogadujemy, że gmina nie ma żadnych zaległości, to wtedy tak jestem za kolejnymi inwestycjami. Jeżeli to wygląda w ten sposób, że ledwie pływamy na powierzchni, mogę się mylić w ocenie sytuacji, ale niestety ciągle takie informacje do mnie docierają. Jak rozmawiam z przedsiębiorcą i on mi mówi, że raczej nie w Żarowie, bo tam się nie płaci w terminie, to zawsze wtedy zapala mi się żarówka na naszą sytuację, może się to, co mówię komuś nie podobać, ale, że taka żarówka jest, to chyba wszyscy mamy tego świadomość. Drugie pytanie związane jest z § 2, a mianowicie: „Środki uzyskane z emisji obligacji komunalnych zostaną przeznaczone na finansowanie planowanego deficytu budżetu i spłatę zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek”, w jakiej to będzie proporcji, jeśli chodzi o obsługę naszego deficytu i kwestie basenu? Czy ja dobrze panie Burmistrzu zrozumiałem, czy to jest tak, że pana rozmowy z

Urzędem Marszałkowskim wyglądały mniej więcej tak, my pokazujemy, że mamy pieniądze, mamy uchwałę, mamy umowę z bankiem i z wykonawcą, oni dopiero wciągają nas do planu finansowego, czy ja źle rozumiem?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że źle. Dzisiejsza sesja ma ten wyjątkowy charakter, że to nie jest tak, że ja państwa gorąco do czegoś namawiam, to jest rzeczywiście decyzja radnych. Ja stoję całą swoją osobą za tym, żebyśmy dokończyli tę rozpoczętą inwestycję, bo ona będzie służyła mieszkańcom, bo po wielu latach jesteśmy wreszcie w stanie skończyć finansowanie w taki sposób, żeby ten obiekt mógł funkcjonować. Zmierzając do odpowiedzi w Urzędzie Marszałkowskim została sporządzona lista inwestycji przewidywanych do dofinansowania na ten rok. Jesteśmy tam na pierwszej pozycji, ale rozporządzenie mówi o warunkach, jeżeli spełnimy te warunki, zarząd nam zatwierdzi. Taka jest informacja od pana Marszałka na dzień dzisiejszy. To my tu, musimy się zdecydować, przy tym pierwszym od lat możliwym dofinansowaniu, czy chcemy to skończyć, czy nie, bo moim zdaniem nieprędko będzie taka okazja. Jeżeli dzisiaj zrezygnujemy, to nie ludźmy się, że za rok pan Marszałek nas zapyta, to co zastanowiliście się? To nie tak wygląda, wypadniemy z tej kolejki na długie lata, prawdopodobnie obiekt trzeba będzie rozebrać. Mówię o pewnym mechanizmie funkcjonowania, jeśli ktoś rezygnuje, to nie po to, żeby się zastanowił za rok, no teraz to już chcę. Przez lata czekaliśmy, żeby się znaleźć na tej liście bezpośredniego dofinansowania, jesteśmy na niej, teraz czas na decyzje. Na decyzje, która wiąże się z zaciągnięciem obligacji i również z tym, że to będzie skutkowało w przyszłych latach z różnymi możliwościami inwestycyjnymi, bo to będzie inwestycja numer 1, tak jak inwestycją numer 1 było Gimnazjum, tak jak była hala sportowa, tak w tej chwili będzie to inwestycja numer 1. To są wszystkie porównywalne koszty. Gimnazjum z tego było najdroższe, bo w granicach 20 mln zł. Ale, czy to obwodnica, czy hala sportowa, czy basen, to są porównywalne koszty. Jeżeli chodzi o koszt utrzymania, mówiłem o biznesplanie sporządzonym bardzo szczegółowo, dla obiektu mniej więcej pięciokrotnie większego i nasz biznesplan zakładał koszty utrzymania, po odliczeniu wszystkich kosztów, tego pięciokrotnie większego obiektu na poziomie między 800.000 zł, a 1.100.000 zł, biorąc pod uwagę inflację w poszczególnych latach. W sposób prosty przeliczając, należy przyjąć, że w granicach 200 do 300 tys. zł będzie kosztowało utrzymanie

tego elementu infrastruktury oświatowej. Przypomnę, że oświata, to jest koszt w naszej gminie rzędu 13 mln zł. Nie jest to kwota, której nie warto przeznaczyć na zajęcia z dziećmi, na zajęcia, które powodują, że są proste kręgosłupy, bo nikt nic lepszego nie wymyślił, a będą to stałe zajęcia prowadzone z dziećmi. Obiekt, do którego będą dopuszczone wszystkie funkcjonujące instytucje, kluby sportowe, które będą mogły wreszcie tu, na miejscu z tego korzystać. To jest rehabilitacja dla osób starszych, to jest cała dziedzina lecznictwa. Pierwszy raz państwo, jako Rada, ja jako Burmistrz, stoimy przed szansą, kiedy musimy sobie odpowiedzieć, wiedząc, jaki jest koszt inwestycji i jaki jest koszt utrzymania, podejmujemy decyzję. Chcemy tego obiektu dla dobra i zdrowia, wiedząc jaki to jest koszt, czy też go nie chcemy. To nie jest powód do żadnych dyskursów politycznych, każdy w sumieniu musi sobie odpowiedzieć, tak chcę tego obiektu za taką cenę, czy też nie. Jeśli chodzi o zadłużenie, to koszt wymagalny zadłużenia to 344.000 zł i to dotyczy Wspólnot Mieszkaniowych. Nie mamy żadnych kontrahentów z wymagalnymi zobowiązaniami, te sprawy są rozpisywane ze Wspólnotami, w ratach staramy się nie tylko spłacać, ale przede wszystkim uczestniczyć we wszystkich inwestycjach realizowanych przez Wspólnoty, to jest priorytet, bo to że mamy zadłużenie, to nie jest brak funduszy. To jest tak, że przynajmniej trzykrotnie więcej nam zalegają mieszkańcy. My byśmy tych mieszkańców ze Wspólnot z całym dobrodziejstwem inwentarza oddali, dopłacili i martwicie się sami. Tak się nie da, musimy zakładać pieniądze z innych gałęzi naszej gminnej gospodarki, żeby założyć za kogoś, dopiero potem możemy próbować sądownie je odzyskać, tu są te zaległości i one niestety będą. Gdyby ustawodawca dopuścił, to byśmy chętnie oddali z całym dobrodziejstwem inwentarza te Wspólnoty, ale ustawodawca tego nie przewiduje.

Radny Robert Kaśków powiedział, że poprosił o deklarację ze strony pana Burmistrza, że w pana opinii, pana zdaniem to zaciągnięte zobowiązanie, bo obligacje są rodzajem zobowiązania, w zupełności wystarczy, aby spiąć nasz budżet, biorąc pod uwagę prognozę etc. Chodzi mi o to, żeby kolejni radni, czy częściowo zmieniony skład Rady nie spotkał się za rok, czy za dwa lata, czy za trzy lata, dlatego pytałem o koszty. Pamiętajcie państwo, my teraz decydujemy o sytuacji finansowej gminy do 2025 roku, jeżeli koszty będą duże, to obciąża jeszcze mocniej przyszłość. Podoba mi się jak pan Burmistrz stawia sprawę, to jest

uczciwe postawienie sprawy, że decyzja należy do nas, ale jednocześnie co do sytuacji finansowej, proszę pamiętać, że my nie mówimy o tym roku, i poprzednim który był moim zdaniem wyjątkowo dobry, tylko my mówimy o perspektywie do 2025 roku, dlatego policzenie tych obciążeń jest i wyobrażenie sobie jak będzie wyglądała sytuacja jest niezwykle ważna. Dlatego nie przypadkowo pytałem o kalkulację, czy ewentualne koszty, bo podkreślam to nie jest kwestia tego, że nagle pojawiła się szansa, że jesteśmy pierwsi na liście rankingowej u Marszałka w związku z tym, zrobimy wszystko nawet zaciągniemy 15 mln kolejnego kredytu, byle tylko zrealizować inwestycję, która stoi i straszy mieszkańców. Dla mnie jest ważne po pierwsze najpierw policzenie dokładnie, co będzie za 15 lat i co zostawimy naszym następcom, dlatego pytam o biznesplan, a dopiero potem ewentualnie podejmowanie decyzji. Prosiłbym o wyraźną deklarację, że za rok, za dwa lata nie będzie kolejnych projektów uchwał, które będą spłacane i zaciągane kredyty, które nie pokryją inwestycji. Bo wielokrotnie byłem w sytuacji w tej gminie, kiedy kredyt spłacał kredyt i mimo deklaracji pierwotnej, że kredyt wystarczy na wybudowanie inwestycji, dwa czy trzykrotnie sam podnosiłem rękę za, bo nie było wyboru, o taką właśnie myśl mi chodzi.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, rzeczywiście jednej rzeczy, której nie wiemy, to w jakim stanie będzie polska gospodarka za 2, 5, 10, czy 15 lat. Natomiast te wszystkie dane, które posiadamy w postaci podpisanych umów, deklaracji gminy wobec przedsiębiorców, uchwał dotyczących funkcjonowania przedsiębiorców, na tej podstawie ten materiał, którym państwo dysponujecie, czyli Wieloletniej Prognozy Finansowej został stworzony. Rzeczywistością jest to, że każdego roku kwoty dochodu nam rosną, gdyż przede wszystkim coraz więcej pieniędzy idzie ze Specjalnej Strefy Ekonomicznej, na skutek opodatkowania przedsiębiorcy. W tym opodatkowaniu pierwszym, najbliższym krokiem zasadniczym w miesiącu listopadzie na pełne opodatkowanie, czyli trzykrotny wzrost dochodów do gminy wchodzi Electrolux. Dzisiaj jest to kwota 600-700 tys. zł, następuje potrojenie w skali rocznej od miesiąca listopada. Dokładnie 31 maja 2017 roku dołączają te firmy, które jeszcze nie płacą w zakresie infrastruktury wybudowanej przed 2008 rokiem. Po prostu różne przepisy unijne były w różnym czasie. Część firm już płaci całość podatku, ale AKS, YAGI, Daicel, Franc Textil, dołączają do naszych podatników w pełnym zakresie, czyli połowa Strefy. 31 maja

2017 roku będą korzystały z pomocy publicznej od gminy, w zakresie zadań realizowanych po kolejnych rozbudowach i tu są zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej dziesięcioletnie zwolnienia. One będą znowu wygasały w różnym czasie, ale w okresie spłaty obligacji. Jeszcze raz mówię jednej rzeczy nie możemy przewidzieć, czy kryzys gospodarczy nadejdzie taki, który rozłoży firmy, bo do tej pory nie było takiego, one cały czas się rozbudowują, cały czas inwestują, cały czas dokupują gruntu, cały czas uzyskują nowe zezwolenia, na nowe zatrudnienia, nowe przedsięwzięcia inwestycyjne. Nic nie wskazuje na dzień dzisiejszy, w perspektywie najbliższych 10 lat, żeby coś złego mogło się wydarzyć. Oczywiście w tym wszystkim jest zawsze powtarzane przeze mnie moje marzenie, wobec dyrektora Electroluxu, marzy mi się 5 zł od zmywarki, jako CIT, czyli 6 mln rocznie dodatkowo do budżetu. Ale to jest związane z polityką inwestycyjną firmy, a nie z moim marzeniem. Jeżeli Electrolux przestanie się rozbudowywać, w ciągu dwóch lat zaczyna i to płacić. Jak długo się będzie rozbudowywać, tak długo ma prawo do nieodliczania CIT-u. Więc pewnie to marzenie będzie jeszcze przez jakiś czas marzeniem. Moja deklaracja jest prosta jeżeli nie będzie katastrofy ogólnorozwojowej gospodarczej nic nam nie zagraża. Kiedy spotykaliśmy się na pierwszej sesji Rady, czy na pierwszym szkoleniu ja państwu mówiłem o kierunkach działań gospodarczych, które przewiduję. Z satysfakcją mówię, że realizuję wszystkie, może nie wszystkie co do kwoty, ale przypomnijcie sobie chociażby opłaty koncernowe od Strefy, wówczas było to 20.000 zł, dzisiaj przekroczyliśmy 400.000 zł rocznie, to jest kolejny dochód ze Strefy. Dzisiaj pracuje tam 2,5 tys. pracowników, wtedy pracowało 1,8 tys. na tym terenie, to są kolejne dochody gminy, dlatego jak mówię, że my żyjemy to nie tylko z podatków od nieruchomości, a jest to suma składowa dochodów z tego terenu

Radna Halina Lewandowska zapytała, czy nas, jako gminę dzisiaj na to stać? Jak będą wyglądać nasze wskaźniki na koniec roku? Co z deficytem? Czy pani Skarbnik może mi odpowiedzieć, jak kwotowo to wygląda rozłożenie wszystkich obligacji? Bo żeby nie było tak, że taki prezent zrobimy kolejnym radom, bo jak wiadomo, jak pan Burmistrz powiedział, to nie jest w Burmistrza gestii, to Rada o tym decyduje, aby wziąć kolejny kredyt. Czy kolejne rady nie będą miały takich dylematów, co z tym zrobić i będzie cały czas windowanie maksymalnych stawek podatków dla podatników, dla mieszkańców, bo to nie my z własnych portfeli

będziemy płacić zobowiązania, tylko oczywiście podatnicy. Radna zapytała, czy nas na dzisiaj na to stać, jak będzie wyglądał budżet na koniec roku, jakie są kwoty wszystkich spłat obligacji, poprzednich również, jak to wygląda w latach, które zaplanowaliśmy do spłaty?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że w niczym nie odbiegamy od tej Prognozy państwu przekazanej. Natomiast, jeśli chodzi o wskaźniki, to na koniec ubiegłego roku pierwszy raz zeszliśmy do wskaźnika zadłużenia 41%, w tym około 4% to jest kwota, którą nawet nie my spłacamy, to jest kwota umowy kredytowej z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, którą spłacają środki unijne, ale to taka jest konstrukcja prawna, że my musimy u nas wykazać, to czego nie spłacamy, spłaca to Marszałek środkami unijnymi. Ale my już mamy przyjęte dla zadań rozpoczętych, jak kanalizacja, Targowisko. Czyli gdybyśmy wzięli pod uwagę te kwoty, które rzeczywiście my spłacamy, to tam wychodziło 36% z kawałkiem obciążające naszą gminę, jeśli chodzi o zadłużenie. Oczywiście na skutek tej inwestycji. To zadłużenie wzrośnie około 10%, przy dopuszczalnym wskaźniku 60%. Przypomnę dwa lata temu było 62%, a według obecnych przepisów zaczynaliśmy od zadłużenia powyżej 90%. Zeszliśmy z zadłużeniem, co roku spłacając pieniądze, realizując inwestycje, ale zwiększając budżet. Przypomnijcie sobie państwo, na starcie 28 mln, a przekroczyliśmy w ubiegłym roku 38 mln, podczas kiedy te dotacje unijne tak naprawdę w tym roku wpływają, a nie w ubiegłym, czyli ubiegły rok pokazuje rzeczywiste dochody, dlaczego jest ten zysk? Bo ok. 5 mln to jest to, co dzisiaj nam Strefa przynosi, i koncernowych opłat i udziałów od podatku od osób pracujących tam, i wreszcie podatku od nieruchomości, to jest ta pula, która dzisiaj do nas dociera. Są też miesiące, kwartały, gdzie część zakładów płaci CIT. Czyli na tej bazie my budujemy, gospodarki naszej gminnej. Patrząc na funkcjonującą gminną gospodarke rzeczywiście po latach jest szansa dokończyć ten obiekt rozpoczęty projektowo w 1996 roku. Ja przed rokiem nie miałbym śmiałości jeszcze tego państwu pokazać.

Radna Halina Lewandowska zapytała, czy nas, jako gminę na dzisiaj, na to stać?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że dzisiaj nas na to stać, patrząc z perspektywy najbliższych 10 lat.

Radna Halina Lewandowska powiedziała, panie Burmistrzu pan odnosi się do przychodów, a ja przypomnę, że na koniec ubiegłego roku mieliśmy chyba jeden z

największych deficytów w latach ostatnich, bo to było 2.660.000 zł, na dzisiaj w zmianach do budżetu to już jest 5.800.000 zł i chodziło mi o to, czy ten deficyt będzie dalej rósł?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że przed chwilą powiedział, że te 4% deficytu odnoszący się na 2 mln z kawałkiem my tego nie będziemy spłacali, to jest ten BGK, który jest spłacany przez Marszałka, tak naprawdę pieniędzmi unijnymi, to dotyczy naszych inwestycji, tak mówi polskie prawo, bo jak my zawalimy inwestycje, to wtedy my spłacamy.

Radna Halina Lewandowska zapytała o kwoty spłat na 2019?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że kwoty spłat są w Wieloletniej Prognozie Finansowej z 06.02.2014r., tam są już ujęte obligacje.

Radny Tadeusz Reruch powiedział, że po tej szerokiej dyskusji, gdzie pan Burmistrz określił dochody, które są chociażby z podatku ze Strefy, dużo rzeczy zostało wyjaśnionych. W związku z tym radny zaproponował krótką przerwę na zastanowienie, bo to jest bardzo ważna decyzja i złożył wniosek formalny o 5 minut przerwy.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie **Przewodniczący Rady** powrócił do procedowania punktu porządku obrad.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zapytała, czy może w ramach swojego wcześniejszego zapytania prosić o ksero biznesplanu, dotyczącego budowy basenu, bo to są dawne dokumenty Spółki.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że tak, tylko trzeba będzie go odszukać, ponieważ to są dawne dokumenty Spółki.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra powiedziała, zakładam, że przyjmujemy obligacje, wyemitujemy je, będziemy mieć środki na budowę basenu i zapytała, kiedy inwestor zakończy prace?

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że już mówił, że wymóg Totalizatora to jest okres trzyletniej budowy, ale wiadomo, że rok trwa od stycznia do grudnia, inwestor chciałby całość zrobić jeszcze w tym roku a nie wolno mu tego zrobić, więc będzie musiał rozliczyć jeszcze cały następny rok i może skończyć teoretycznie 1 stycznia 2016 roku, tzn. złożyć faktury. Tutaj o to chodzi, że problemem jest nie długość czasu, to, że nie zdąży, tylko wręcz przeciwnie, że

zaczną narzucać procenty w realizacji.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zapytała, czy na basenie będzie jakuzzi, sauna i tego typu urządzenia? To jest generalnie ważne dla starszych ludzi, w ramach rehabilitacji, to też ma jakieś znaczenie.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że sauna jest urządzeniem wstawianym i jako urządzenie nie jest elementem budowlanym. W tej chwili nie mogę decydować o elementy wyposażenia, to będzie decyzja bezpośrednia w efekcie końcowym. Tak samo jakuzzi.

Radny Tadeusz Dalgiewicz zauważył, że w dyskusji zabierają głos tylko państwo z klubu „Razem dla Żarowa”, zawsze mieliście takie obiekcje, jeżeli chodziło o halę sportową, o łącznik, a teraz ta inwestycja jest jedyną inwestycją, jaka nam zostanie na kilka lat, czyli budowa basenu.

Radny Tadeusz Reruch zapytał radnego Tadeusza Dalgiewicza, kiedy nie mógł pan zabrać głosu, każdy może zabrać głos, to jest demokracja i każdy ma prawo zadać pytanie w ramach dyskusji.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra powiedziała, że koalicja jest bogatsza w wiedzę, ponieważ spotyka się wcześniej z panem Burmistrzem, który tłumaczy, my mamy jedyną możliwość zapytania na sesji, czy komisji i pytamy.

Radny Robert Kaśków powiedział, że zgadza się z panem Burmistrzem i Przewodniczącym, że to jest bardzo ważny moment, to my decydujemy o tym, jakie inwestycje będziemy realizowali, czuję tą odpowiedzialność za każdym razem, jak głosuję za kilkoma milionami zobowiązań, albo inwestycji. Radny powiedział do radnego Tadeusza Dalgiewicza, z całym szacunkiem, ale inwestycji to mamy jeszcze bardzo dużo, żeby wymienić kanalizację, trzeba zrobić porządek w wodociągach, drogi, mógłbym wymieniać długo i cierpliwie ile mamy inwestycji, które są potrzebne. Chciałbym w imieniu klubu „Razem dla Żarowa” zadeklarować i powiedzieć, że popieramy ten pomysł mimo pewnego sceptycyzmu i wątpliwości. Po pierwsze, bo takie są oczekiwania mieszkańców, z którymi rozmawiamy i mamy kontakt. Po drugie uważamy, że trzeba również wykorzystać szansę, aby dokończyć tę inwestycję. Dobrym pomysłem było zmniejszenie rozmiarów tego basenu, czy aquaparku, do basenu przyszkolnego, bo to się bardzo przy naszym gimnazjum przyda i przyda się to naszym mieszkańcom. Rzeczywiście przekonuje mnie także to, że jest szansa, jesteśmy wysoko na liście rankingowej, pan

Marszałek, zarząd województwa deklaruje, że dostaniemy pieniądze jeśli my się z kolei postaramy i weźmiemy kolejne zobowiązania, to trzeba z tej propozycji skorzystać. To nie zmienia faktu, że oczywiście wątpliwości pozostają, pewien sceptycyzm również. Natomiast wiążąca jest tu dla mnie deklaracja pana Burmistrza, bo rzeczywiście da się zauważyć oznaki poprawy. Cieszymy się z tego, bo jest się z czego cieszyć, pamiętam znacznie gorsze czasy. Panie Burmistrzu sceptycyzm wynika również z tego, że przez wiele lat pan, pana współpracownicy, pani księgowa przyzwyczailiście nas do tego, że co innego się mówi, co innego jest w dokumentach, budżety są zwykle zawyżane, potem dokonuje się pewne operacje na tym budżecie, przepraszam, ale po wielokroć ten budżet był dla mnie budżetem papierowym, potem korygowany, etc. To nie jest tak, jak w jednostce oświatowej, czy budżecie Świdnicy, czy nawet Starostwa, gdzie jak jest zapisane 5 mln, to zostaje 5 mln. Proszę się zatem nie dziwić pytaniom, wątpliwościom, bo u nas z budżetem jest troszeczkę inaczej, niż w innych miejscach, czy innych instytucjach. Można podać dziesiątki przykładów tych operacji księgowych, czy operacji finansowych, nie ukrywam, że część z nich jest wymuszona, że część z nich jesteśmy bezwolni, bo nie mamy wyboru, bo musimy, bo RIO, bo konstrukcje zewnętrzne, bo kontrola, stąd proszę się nie dziwić pewnemu sceptycyzmowi. Natomiast, żeby zakończyć optymistycznie będziemy „za”.

Radna Urszula Ganczarek powiedziała, ja oczywiście jestem „za” inwestycją budowa basenu, choć mieszkańcy, którzy ze mną rozmawiają chcieliby, żeby ten basen nie był w okrojonej wersji inwestycyjnej, tylko w większej, bo jeżdżą i widzą i chcieliby, żeby podobna budowla była u nas. Z finansowych powodów musimy troszeczkę, ale zmienić nasze pierwotne plany. Druga moja taka uwaga do pana Roberta, bo nie wiem teraz, jakie jest właściwie pana zdanie. Pierwszy raz pan się wypowiadał, że na „chłopski rozum” to najpierw musimy spłacić wszystkie zaległości i dopiero myśleć o kolejnym. Chcę ci powiedzieć, że ty już dawno wyprowadziłeś się ze wsi do miasta i „chłopski rozum” jest już zupełnie inny, dzisiaj chłop nie myśli o tym, że najpierw wszystko muszę spłacić, a dopiero później mogę myśleć o nowej inwestycji, bo gdyby tak myślał, to ta inwestycja nigdy nie byłaby zrealizowana, bo już nie będzie środków, nie będzie naboru, nie będzie aplikacji, tak to wygląda. Tak jak powiedział pan Burmistrz, dzisiaj jest możliwość, a wiadomą rzeczą jest, że to są kolejne obciążenia dla nas na wiele lat

nie tylko dla nas, tylko dla następnych radnych, którzy po nas przyjdą, ale jest to nieuniknione, my jak przyszlismy, też mieliśmy pozostałości po poprzednich radach i ich decyzje też uważam były prawidłowe, bo oni myśleli, tak to jest taka przyszłość w naszej gminie i tak to powinno wyglądać. My dzisiaj też tak myślimy, z jednej i z drugiej strony jednakowo myślimy, że basen jest niezbędny dla naszych dzieci mniejszych i większych i dla nas.

Radny Robert Kaśków powiedział, że nie rozumie intencji pani radnej, ponieważ wydawało się, że myślimy sprawiedliwie, a ty znowu wracasz do tego, żeby eksponować różnice w moich głosach, przypominam, że już raz wypominałaś mi, jak to nazwałem „odkładamy na kupkę” etc., potem chciałaś mi udowodnić, że tak mówiłem, na kolejnej sesji milczałaś, ja słowem nie wspomniałem, bo nie lubię ambarasować ludzi. Bądź tak dobra i po prostu waż słowa, zastanawiaj się nad tym, co mówisz, zgodnie z intencją „chłopskiego rozumu”, bo ja naprawdę czasami nie rozumiem twoich wypowiedzi. Chcesz powiedzieć coś, co sprawi, że wszyscy zwrócą uwagę na mnie? Nie mam pojęcia. Ula naprawdę nie wiemy sporu, bo zaczynamy się emocjonować, niepotrzebnie.

Radna Urszula Ganczarek powiedziała, że się nie emocjonuje, ale ty się emocjonujesz w tym momencie, kiedy ci przypominam, co mówiłaś i stąd te emocje.

Radny Tadeusz Dalgiewicz zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady powiedział, że w związku w tym, że padł wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, przechodzimy do przegłosowania wniosku formalnego. W wyniku głosowania przy 13 głosach „za”, 2 „przeciwnych” i 0 „wstrzymujących się” Przewodniczący Rady ogłosił zamknięcie dyskusji w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady zapytał o opinię Komisję.

Przewodniczący Komisji ds. Budżetu i Gospodarki Kazimierz Kozłowski powiedział, że Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt omawianej uchwały.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały. W wyniku głosowania przy 15 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała została przyjęta. Przedmiotowa uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 6

Uchwała Nr XLVII/370/2014

Pkt 3. utworzenia odrębnego obwodu głosowania w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego. Przedmiotowy projekt stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 7

Przedmiotowy projekt uchwały omówiła **Sekretarz Sylwia Pawlik**.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

Pytań do przedmiotowego projektu uchwały nie było, więc **Przewodniczący Rady** przeszedł do głosowania przedmiotowego projektu uchwały, w wyniku którego Rada Miejska w Żarowie przy 14 głosach „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” przyjęła przedmiotową uchwałę. (W trakcie obrad wyszedł radny Tadeusz Dalgiewicz, który usprawiedliwił się wcześniej u Przewodniczącego Rady). Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik nr 8

Uchwała Nr XLVII/371/2014

Ad. IV. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów.

Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji punktu porządku obrad, tj. do sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Żarów. Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Załącznik Nr 9

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do przedmiotowego sprawozdania?

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zapytała, o Zarządzenie nr 39/2014 w sprawie ustalenia wzorów dokumentów w zakresie wzajemnych wyłączeń należności i zobowiązań, przychodów, kosztów i funduszu oraz ustalenia poziomu istotności, po przekroczeniu, którego jednostki dokonują wzajemnych wyłączeń, czy to chodzi o zobowiązania między sobą?

Skarbnik Renata Dawlewicz powiedziała, że nie, że chodzi o ustalenie progu istotności pomiędzy gminą, a jednostkami gminnymi.

Radna Agnieszka Szybalska – Góra zwróciła się z prośbą, aby w sprawozdaniu z działalności Burmistrza, dotyczące referatu gospodarki lokalowej, były informacje, jeżeli chodzi o załatwianie spraw i konkretną ulicę i miasto, już teraz tego nie ma,

dla mnie to jest ważne, bo jest dużo mieszkańców, którzy pytają o swoje rzeczy, że złożyli do urzędu swoją prośbę i wcześniej można było śmiało ze sprawozdania wyczytać, że np. komin na ul. Armii Krajowej został już naprawiony, a teraz tego nie ma. Chodzi mi o to, czy pracownik, który przygotowuje sprawozdanie może wpisywać ulice i numer budynku, którego sprawa dotyczy? Wcześniej do tej pory było to robione.

Burmistrz Leszek Michalak odpowiedział, że jeżeli było robione, to teraz też może być.

Więcej pytań do przedmiotowego sprawozdania nie było, więc Przewodniczący Rady powiedział, że sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta Żarów zostało przyjęte i przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. VI. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski radnych.

1. Radny Tadeusz Reruch zgłosił, że na ul. Łokietka, na ślepej ulicy, wzdłuż budynków nr 10 i 12 ustawiono znaki zakazu zatrzymywania się dla samochodów ciężarowych, osobowych, celem udostępnienia przejazdu samochodom ciężarowym, czyli „śmieciarkom”, ponieważ teraz cykl wywozów się zmienił i nie wywozi się tak, jak tam jest napisane na tablicach informacyjnych, przy tych znakach, bo prawie codziennie przyjeżdżają albo po szkło, albo makulaturę, albo po śmieci, w związku z czym ten znak zdezaktualizował się. Radny dodał, że w tamtym roku, albo dwa lata temu pracownicy interwencyjni, (prace prowadził pan Gola) wkopali tam słup przy samym krawężniku o grubości ok. 2 cali, wkopany jest nie wiadomo po co. Radny prosi o interwencję w tej sprawie.

2. Radny Tadeusz Reruch odniósł się do tekstu pani Magdaleny Pawlik w Gazecie Żarowskiej, dotyczącego głosowania w sprawie taryf za wodę, ponieważ jest napisane, że wszyscy się wstrzymali, a tak naprawdę nie wszyscy się wstrzymali, bo jeden głos był „przeciwny”. Radny powiedział, że jest to uwaga, co do rzetelności tego artykułu, łącznie ze zdjęciem.

3. Radna Urszula Ganczarek zapytała, czy dokonano analizy złożonych deklaracji na wywóz nieczystości na terenie naszej gminy? Czy wiadomo ilu mieszkańców nie złożyło deklaracji i nie są objęci tą opłatą?

4. Radna Halina Lewandowska powiedziała, że w związku z tekstem, który jest na stronie internetowej pt. „Ile za wodę?” widnieje data 12 marzec, a sesję

mieliśmy 13 marca, to tak dla przypomnienia.

5. Radna Halina Lewandowska poprosiła o kserokopię protokołu z zebrania wiejskiego w Mrowinach, które odbyło się w dniu 26 marca 2014 roku.

6. Radna Halina Lewandowska poprosiła o informację, jak wyglądają nasze zobowiązania finansowe, chodzi o wymagalne na koniec kwartału, na dzień 31 marzec.

Skarbnik Renata Dawlewicz powiedziała, że te informacje może przekazać po sporządzonych sprawozdaniach, pod koniec kwietnia, które będą za trzeci kwartał, wtedy będą wiarygodne informacje, całościowe.

Radna Halina Lewandowska odpowiedziała, dobrze, a możemy dostać takie informacje ile mamy zobowiązań wymagalnych wobec Wspólnot, czy wobec innych instytucji?

Skarbnik Renata Dawlewicz odpowiedziała, że tylko wobec Wspólnot mamy wymagalne zobowiązania.

Radna Halina Lewandowska poprosiła o tą informację na piśmie.

Więcej interpelacji, wniosków i zapytań radnych nie było więc Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Następnie **Przewodniczący Rady** przeszedł do spraw organizacyjnych:

Przewodniczący Rady przypomniał radnym o wypełnianiu oświadczeń majątkowych. Każdy radny, zgodnie z ustawą musi złożyć oświadczenie majątkowe do końca kwietnia.

1. Przewodniczący Rady przedstawił pismo od pana Prezesa ZWiK w Żarowie do wiadomości Przewodniczącego Rady. Jest w biurze Rady do zapoznania się z treścią.

2. Przewodniczący Rady przedstawił pismo od Wojewody Dolnośląskiego, dotyczące zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, który zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji szczegółowo opisanych w piśmie. Przewodniczący powiedział, że odpowiedź jest w

przygotowaniu i dzisiaj, ewentualnie jutro zostanie przesłana do pana Wojewody.

Ad VI. Zakończenie obrad XLVII sesji Rady Miejskiej w Żarowie.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Żarowie oznajmił, iż wyczerpany został porządek obrad, po czym zamknął obrady sesji Rady Miejskiej w dniu 2 kwietnia 2014 roku, wypowiadając formułę: „Zamykam XLVII Sesję Rady Miejskiej w Żarowie”.

.....
Protokołowała:

.....
Przewodniczący obrad: